

Sygn. akt II K 545/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2017r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Andrzej Wojtaszko

Protokolant: Weronika Moos

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 sierpnia 2017 r. sprawy:

S. G. syna M. i A. z domu M., urodzonego (...) w M.

oskarżonego o to, że:

w dniu 8 marca 2017 roku w G. na ulicy (...) prowadził w ruchu lądowym samochód marki N. o nr rej. (...), nie stosując się do orzeczonego w dniu 24 lipca 2012 roku przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 /sześciu/ lat, sygnatura akt II K 589/12,

to jest o czyn z art. 244 k.k.

I. przy zastosowaniu art. 4§1 k.k. oskarżonego S. G. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego oskarżeniem kwalifikowanego z art. 244 k.k. i za to na podstawie art. 244 k.k. skazuje go na karę 4 (słownie: czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. przy zastosowaniu art. 4§1 k.k. na podstawie art. 63§1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 8 marca 2017 roku od godz. 12.25 do godz. 15.35 tj. jeden dzień, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności

III. na podstawie art. 626§1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i art.2 ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Z 1983r. nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (słownie: siedemdziesiąt) złotych tytułem wydatków postępowania oraz opłatę w wysokości 120 (słownie: sto dwadzieścia) złotych;

Sygn. akt: II K 545/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2012 roku w sprawie Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim o sygn. akt II K 589/12 S. G. został skazany za przestępstwo z art. 177§2 k.k. w zw. z art. 178§1 k.k., polegające na spowodowaniu wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym gdzie ww. kierował samochodem znajdując się w stanie nietrzeźwości i zbiegł z miejsca wypadku, na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres sześciu lat. Nadto ww. wyrokiem skazano go za przestępstwo z art. 178a§1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat. Jednostkowe kary zasadnicze i środki karne objęto węzłem kary łącznej i wymierzono oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i łączny środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 lat. W dacie ww. czynów oskarżony nie posiadał

uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Przedmiotowy wyrok stał się prawomocny w dniu 31 lipca 2012 roku. Oskarżony postanowieniem Sąd z 15.10.2014 roku uzyskał warunkowe przedterminowe zwolnienie, okres próby określono do 15.10.2016 roku.

W dniu 8 marca 2017 roku funkcjonariusze Policji G. R. i Ł. K. zatrzymali, około godz. 12.25, w G. na ulicy (...), do kontroli drogowej samochód marki N. (...) o nr rej. (...) kierowany przez oskarżonego S. G., który tym samym nie zastosował się do obowiązującego sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Pojazd poruszał się w kierunku Targu (...). Powodem interwencji funkcjonariuszy były popełnione przez kierującego wykroczenia drogowe: brak wymaganego oświetlenia pojazdu i brak zapiętych przez kierującego pasów bezpieczeństwa. Po paru minutach na miejscu zatrzymania pojawił się P. N. – kolega oskarżonego, wezwany przez oskarżonego, celem zabezpieczenia samochodu.

Dowody: oświadczenie k. 3, protokół zatrzymania osoby k. 3-3v, wyjaśnienia oskarżonego S. G. k.45v, odpis wyroku k. 16-17, zeznania świadka G. R. k.8v w zw. z k. 45v,

Przesłuchany S. G. przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i wyjaśnił, iż jak jeszcze prowadził działalność gospodarczą to miał dużo spraw do załatwiania. Akurat tamtego dnia, kiedy to się stało, jego kierowca, który u niego pracował, musiał zjechać do domu. Musiał więc jechać sam do banku wpłacić pieniądze za wynajem wózka. Jechał z H., tak jak nawigacja go prowadziła. Pracował na budowie galerii na Targu Siennym. Nie jest z G., nie wiedział, gdzie są banki. Jechał do (...), nie pamięta na jaką ulicę, tam gdzie najbliżej, gdzie pokazała mu nawigacja. Zależało mu na czasie, nie myślał o komunikacji miejskiej czy przejściu piechotą. Przejechał około kilometra. Zatrzymano go, bo nie zdążył włączyć świateł. Nie miał pasów zapiętych. Wiedział, że mam zakaz na 6 lat. Wyszedł z ZK w październiku/listopadzie dwa lub trzy lata temu. Po tym wypadku dostał do zapłaty 140 tysięcy odszkodowania dla rodziny pokrzywdzonego. O firmę, żeby to spłacić i zacząć żyć od nowa. Nie potoczyło się to tak jakby chciał. Na dzień obecny dług to kwota około 400 tysięcy. Wziął kredyt na otwarcie działalności, porobiły mu się zaległości w ZUS-ie i US. Zajmował się montażem wentylacji. Dorywczo pracuje obecnie na terenie G.. Zamknął firmę, ale żeby kontrahent nie obciążył go kosztami to szwagier otworzył firmę na siebie. Wszystko zostało przepisane na niego. Chciałby pracować i spłacić długi, a nie trafić do ZK. Nie chciałby wracać do więzienia, nie jest tak silny.

Oskarżony ma ukończone 27 lat, posiada wykształcenie gimnazjalne, zajmuje się pracami budowlanymi. Jest kawalerem, nie posiada dzieci. Nie posiada majątku, utrzymuje się z dorywczych prac budowlanych osiągając dochód ok. 500-1000 zł,

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego k.45v, dane osobopoznawcze k.45;

Oskarżony jest osobą karną za czyny z art. 178a§1 k.k., art. 177§2 k.k. w zw. z art. 178§1 k.k.

Dowód: karta karna k. 24-26

Sąd zważył, co następuje:

Ustalony stan faktyczny stanowi podstawę do przypisania S. G. czynu z art. 244 k.k., zarzucanego mu w akcie oskarżenia. Sąd zastosował wobec oskarżonego przy zastosowaniu art. 4§1 k.k. przepis art. 244 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 czerwca 2017 roku albowiem obowiązujący stan prawny po tej dacie jest kolokwialnie mówiąc „surowszy” – m.in. podwyższono dolną i górną granicę sankcji karnej- od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, jak i obecnie obligatoryjne jest orzekanie środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów.

Brak jest jakichkolwiek wątpliwości, że zachowanie oskarżonego odpowiada opisowi zawartemu w cytowanym wyżej przepisie. Bezspornym jest to, iż kierujący samochodem marki N. o nr rej. (...), zatrzymanym dnia 8 marca 2017 roku na ul. (...) w G. do kontroli drogowej był właśnie S. G.. Okoliczność ta, wynikająca niezbiecie z materiału dowodowego w tym zeznań funkcjonariusza policji G. R., dowody wskazujące na wyczerpanie przez oskarżonego znamion czynu z art. 244 k.k. nie były kwestionowane przez oskarżonego. Jednocześnie, na podstawie dokumentów urzędowych wykazano,

że wobec oskarżonego orzeczono uprzednio prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim w sprawie sygn. akt II K 589/12 łączny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na sześć lat. W momencie popełniania przypisanego czynu oskarżony S. G. miał świadomość obowiązywania tego zakazu.

Sąd dał również wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w których przyznał się do zarzutu. Zdaniem Sądu oskarżony w wyjaśnieniach starał się minimalizować swoją winę. Nie stanowią żadnego usprawiedliwienia wskazane powody dla których zdecydował się na kierowanie pojazdem. Nie usprawiedliwia oskarżonego konieczność udania się do banku (...). Miejsce gdzie wówczas wykonywał pracę, pora dnia, nie uniemożliwiały jemu udania się do oddziału banku zlokalizowanego w niewielkiej odległości piechotą, środkami komunikacji publicznej czy taxi. Oskarżony mógł poprosić o zawieszenie go tam kolegę, wszak po zatrzymaniu przez policję bardzo szybko pojawił się kolega oskarżonego celem zabezpieczenia pojazdu.

Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, iż w czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, zachodziła jakakolwiek okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę S. G.. Nie był on w szczególności ograniczony w możliwości rozpoznania znaczenia i konsekwencji swojego czynu przez chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub czasowe zaburzenie czynności psychicznych. S. G. jest i już w trakcie popełniania czynów była osobą dorosłą. W inkryminowanym czasie nie zaszła także czasowa niepoczytalność oskarżonego. Sprawca naruszył przepisy obowiązującego prawa, zdając sobie sprawę z ich treści i zagrożenia karnego, jakie niesie zachowanie w opisanym kształcie – złamanie zakazu prowadzenia pojazdów to przestępstwo pospolite, którego karalność jest w społeczeństwie powszechnie znana. S. G. jest całkowicie zdolny do poniesienia odpowiedzialności karnej za zachowanie, którego się dopuścił. Warto podkreślić, iż do zatrzymania pojazdu doszło na skutek popełnionych przez oskarżonego wykroczeń drogowych – brak włączonych świateł w samochodzie i brak zapiętych pasów. Oskarżony usprawiedliwiał się tym, iż nie zdążył włączyć świateł i zapiąć pasów, zapominając iż są to jedne z podstawowych czynności do których kierujący jest zobowiązany przed rozpoczęciem jazdy. Tym samym wykazuje brak poszanowania reguł tak przepisów prawa karnego jak i reguł przewidzianych w ustawie prawo o ruchu drogowym.

Stopień szkodliwości społecznej czynu S. G. należy określić jako niemały. Zachowanie oskarżonego uderzyło bowiem w dobro o istotnym znaczeniu społecznym. Swoim zachowaniem pogwałcił jedną z podstawowych reguł, będącą zarazem gwarancją zachowania porządku publicznego, tj. obowiązek stosowania się do rozstrzygnięć zawartych w prawomocnych wyrokach. O znacznej społecznej szkodliwości czynu świadczy postać jego umyślności. W przedmiotowej sprawie – jak zostało wskazane powyżej – oskarżony popełniając przypisany mu czyn działał umyślnie, bo w zamiarze bezpośrednim. Przy czym, do orzeczonego wobec niego środka karnego nie zastosował się z błahej przyczyny – kierował pojazdem z zamiarem udania się do banku, mając, o czym wspomniano powyżej, możliwości dotarcia tam nie popełniając przestępstwa. Złamanie przez niego zakazu prowadzenia pojazdów nie zostało spowodowane wyjątkowymi, szczególnymi okolicznościami życiowymi. Oskarżony zlekceważył prawomocne orzeczenie sądu, przedkładając nad wydane rozstrzygnięcie swe prywatne sprawy o niewielkiej istotności. W trakcie składania wyjaśnień wskazał, iż wiedział, że ma sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Zamierzony cel, który skłonił go do decyzji skutkującej realizacją znamion czynu zabronionego, z łatwością mógł on osiągnąć w inny sposób. Okazał rażące lekceważenie tak zapadłemu uprzednio orzeczeniu sądowemu, normom prawa karnego jak i przepisom prawa o ruchu drogowym. O znacznym stopniu społecznej szkodliwości przestępstwa z art. 244 k.k. wskazuje dokonana przez ustawodawcę nowelizacja kodeksu karnego, obowiązująca od 1 czerwca 2017 roku – zaostrzająca odpowiedzialność karną za wyczerpanie znamion tego czynu, choć oczywiście wyrokując Sąd zastosował wobec niego przepisy względniejsze.

Konfrontując ustalony stan faktyczny z przepisami ustawy, Sąd stwierdził, iż, w przedmiotowej sprawie, zachodzą przesłanki do wydania wyroku skazującego. W punkcie I. wyroku, Sąd wymierzył zatem oskarżonemu karę czterech miesięcy pozbawienia wolności.

Na niekorzyść S. G. przemawiają okoliczności wpływające na ocenę szkodliwości społecznej jego czynu (omówione powyżej), a zwłaszcza wzgląd na rodzaj naruszonego dobra i przyświecającą mu motywację. Za okoliczność obciążającą należy również uznać, fakt wcześniejszego skazania oskarżonego za czyny z art. 177§2 k.k. w zw. z art. 178§1 k.k. i z art. 178a§1 k.k. Oskarżony przypisanego czynu dopuścił się w po upływie niespełna sześciu miesięcy od zakończenia okresu próby związanego z uzyskaniem dobrodziejstwa warunkowego przedterminowego zwolnienia, tak więc stosunkowo szybko popełnił kolejne przestępstwo, niewątpliwie pozostające w związku z poprzednim skazaniem. Za okoliczność łagodzącą należy uznać fakt, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia – jednak okoliczność ta w realiach sprawy, ujęcia oskarżonego na gorącym uczynku, ma marginalne znaczenie. Sąd miał na uwadze również to, iż po opuszczeniu zakładu karnego oskarżony podjął działalność gospodarczą, po jej zakończeniu pracuje, posiada znaczne zadłużenia, jednakże nie są to takie okoliczności łagodzące, które nakazywałyby wymierzyć jemu kary o charakterze wolnościowym.

Sąd uznał, iż do osiągnięcia względem S. G. wychowawczych i prewencyjnych celów kary przyczynić się może jedynie orzeczenie bezwzględnej, krótkoterminowej, kary pozbawienia wolności. Postawa oskarżonego, popełnienie przestępstwa w krótkim odstępie czasu od zakończenia okresu próby w związku z uzyskaniem warunkowego przedterminowego zwolnienia, nie pozostawia wątpliwości co do tego, że z wcześniejszego pobytu w zakładzie karnym nie wyciągnął właściwych wniosków i nie jest w pełni zresocjalizowany. Zdaniem Sądu, brak jest obecnie przesłanek pozwalających mieć nadzieję, że oskarżony będzie przestrzegał obowiązującego porządku prawnego, a tym bardziej, że nie popełni kolejnego przestępstwa. Należy dać oskarżonemu czytelny sygnał, że każde popełnione przez niego w przyszłości przestępstwo, zwłaszcza popełnione z winy umyślnej, może się wiązać z surową reakcją organów wymiaru sprawiedliwości. Wydając zatem niniejszy wyrok, Sąd dostrzegł w pierwszym rzędzie konieczność zrealizowania funkcji prewencyjnej kary. W ocenie Sądu, jedynie perspektywa pobytu w zakładzie karnym może sprawić, że (...) on swoje postępowanie. Zwłaszcza, że w przeszłości popełnił już przestępstwo uznawane przez społeczeństwo za bardzo poważne – kierując samochodem bez uprawnień w stanie nietrzeźwości spowodował śmiertelny wypadek komunikacyjny, zbiegając z miejsca zdarzenia. Z uwagi na uprzednie skazanie oskarżonego na karę pozbawienia wolności niemożliwe było zastosowanie wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności - art. 69 § 1 k.k. W ocenie Sądu nie byłoby również w odbiorze społecznym dobrym sygnałem zastosowanie wobec takiego sprawcy, kary grzywny albo kary ograniczenia wolności na podstawie art. 37a k.k. czy też kary mieszanej w oparciu o art. 37b k.k.

W punkcie II. wyroku, na poczet orzeczonej wobec S. G. kary pozbawienia wolności, zaliczono okres faktycznego pozbawienia wolności w sprawie (zatrzymania). Orzeczenie to miało charakter obligatoryjny.

Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążenia oskarżonego kosztami postępowania. Mając na uwadze fakt jego znacznego zadłużenia to mimo wszystko uzyskuje on dochód, jest osobą młodą, zdolną do pracy, a tym samym uwzględniając aktualne uwarunkowania rynku pracy, w tym runku budowlanego, zdolną do uzyskania wyższego dochodu niż deklarowane 500-1000 zł. Sąd uznał zatem, iż zasadne będzie zasądzenie od oskarżonego, na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu związanych z jego sprawą, w tym wymierzenie stosownej opłaty (punkt III. wyroku), albowiem swoim zachowaniem przyczynił się do ich powstania.